



Nietypowe zdarzenie, w którym interweniowali strażnicy miejscy miało miejsce w miniony piątek. Zaniepokojony mieszkaniec ulicy Lotniczej zadzwonił do Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego i poinformował o siedzącym na bardzo wysokim drzewie... kocie. Zwierzę prawdopodobnie uciekło na sam czubek przed goniącym je psem. Zgłaszający prosił strażników o zainteresowanie się losem zwierzęcia.

Wystraszony kot nie mógł poradzić sobie sam z zejściem na dół, utrudniał mu to także wiatr. Z relacji osoby zgłaszającej wynikało, że kot na drzewie spędził już kilka godzin, a od godziny trzeciej w nocy trzymał się kurczowo drzewa.

Strażnicy miejscy powiadomieni przez Zarządzenie Kryzysowe podjęli tę dość nietypową interwencję. Na miejscu okazało się, że zwierzę samo faktycznie nie jest w stanie zejść z drzewa. Wezwano Straż Pożarną, która przy pomocy podnośnika ściągnęła wystraszonego kota. Akcja zakończyła się pomyślnie, a kot cały i zdrowy został sprowadzony na ziemię.

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu